



PBBUMEBATA.

do dnia 30 Mk., Kr. 66,
półrocznie 18 Mk., Kr. 33,
kwartalnie 9 Mk., Kr.
16.50, miesięcznie 3 mk.

ZA GRANICĄ:

do dnia 48 mk., półrocznie
24 mk., kwartalnie
12 mk., miesięcznie 4 mk.

MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY REPUBLIKI POLSKIEJ.

WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

OGŁOSZENIA

Cena za wiersz drobne-
go pisma (petit) po tak-
cie 1 mk.

Numer pojedynczy
20 fenigów.

Redakcja i Administracja Miodowa Nr. 20.

Redakcja otwarta od 9—12 i 3—4 p. p.

Redaktor przyjmuje od 11—12 w południe.

DZIAŁ URZĘDOWY.

REGULAMIN WYBORCZY

do art. 43-go Dekretu o Samorządzie Miejskim z dn. 4 lutego 1919 r. (Dziennik Praw, Nr. 13, poz. 140).

§ 1.

Głosowanie na ławników odbyć się winno na pierwszym organizacyjnym posiedzeniu rady miejskiej po wyborze prezydenta i wiceprezydentów, względnie w miastach, nie wydzielonych z powiatów, burmistrza i jego zastępcy.

§ 2.

Głosowanie odbywa się na podstawie list kandydatów. Każda lista musi być podpisana conajmniej przez ¼ ogólnej ilości radnych, winna zawierać pełną liczbę nazwisk kandydatów, ustanowioną w art. 41 Dekretu o Samorządzie Miejskim, i ma być oddana do rąk przewodniczącego posiedzeniu w czasie przezeń wyznaczonym.

§ 3.

Komisję wyborczą tworzą: przewodniczący posiedzeniu, tudzież najstarszy i najmłodszy wiekiem radni.

§ 4.

Przed przystąpieniem do wyborów przewodniczący oznajmia, ilu ławników zgodnie z art. 41 Dekretu wybrać należy, odczytuje ustępy 1-y i 3-ci art. 43 Dekretu, oraz par. 2-gi niniejszego Regulaminu, poczem wzywa radnych do składania list kandydatów.

§ 5.

Listy kandydatów, złożone w czasie wyznaczonym, Komisja sprawdza i unieważnia z nich te, które nie odpowiadają postanowieniom Dekretu lub niniejszego Regulaminu; uznane zaś za ważne przewodniczący zaopatrjuje numerami kolejnymi.

Listy ważne przewodniczący wyklada do wglądu radnych w miejscu dla nich widocznym i łatwo dostępnym, poczem wzywa ich do oddania głosu na jedną z list wyłożonych za pomocą kartki.

Kartka, prócz numeru, pisanego piórem, nic więcej zawierać nie może pod rygorem nieważności.

§ 6.

Najmłodszy wiekiem członek Komisji odczytuje wykaz radnych w porządku alfabetycznym; radni, w miarę wywołania nazwisk, wrzucają do urny, stojącej na stole prezydjalnym, kartkę z numerem.

Oddanie głosu zaznacza się w wykazie radnych. Po ukończeniu głosowania najstarszy wiekiem członek Komisji wyjmuje kartki z urny, rozwija je i liczy. Ilość kartek winna się zgadzać z liczbą radnych, którzy oddali głos.

§ 7.

Mandaty ławników rozdziela się między wniesione listy kandydatów w stosunku do ilości głosów, oddanych na daną listę.

Łączną sumę głosów, oddanych na wszystkie listy, dzieli się przez zwiększoną o jeden liczbę ławników, mających być wybranymi. Przez otrzymany iloraz dzieli się liczbę głosów, jakie padły na poszczególne listy kandydatów. Każda lista otrzymuje mandaty w takiej liczbie, jaka wypadła z ostatniego dzielenia.

Jeżeli po tym podziale pozostaną jeszcze wolne mandaty, dzieli się ilość głosów każdej listy przez liczbę mandatów już jej przyznanych, powiększoną o jeden. Tej listy kandydatów, która wykaże najwyższy iloraz, przysznaje się dalszy mandat.

W ten sposób postępuje się dalej w miarę potrzeby. W razie, gdyby kilka list miało jednakowe prawo do tego samego mandatu, rozstrzyga los.

Przykłady:

I. W miesiącu, wybierającym 24 radnych, liczba ławników wynosi 3. Radni, głosując w komplecie, oddali głosów na jedną listę 8, na drugą 9, a na trzecią 7. Dzielać liczbę łączną głosów 24 przez liczbę ławników 3, powiększoną o jeden, t. j. przez 4, otrzymamy iloraz 6.

Lista, na którą padło 8 głosów, otrzymuje 8:6=1 mandat;

Lista, na którą padło 9 głosów, otrzymuje 9:6=1 mandat;

Lista, na którą padło 7 głosów, otrzymuje 7:6=1 mandat.

II. Głosy padły w sposób następujący:

na jedną listę 5

„ drugą „ 6

„ inną „ 5

„ dalszą „ 4

„ ostatnią „ 4

Dzielać głosy poszczególnych list, otrzymujemy:

5:6=0

6:6=1

5:6=0

4:6=0

4:6=0

Ponieważ tylko jedna lista uzyskała mandat, należy, postępując według trzeciego ustępu § 7, przeprowadzić następujące działanie:

5:(0+1)=5

6:(1+1)=3

5:(0+1)=5

4:(0+1)=4

4:(0+1)=4

W ten sposób listy, wymienione tu na pierwszym i trzecim miejscu, wykazując najwyższy iloraz, uzyskały drugi i trzeci mandat ławnika.

W razie złożenia w czasie wyznaczonym jednej tylko ważnej listy kandydatów, głosowanie nie odbywa się; w tym wypadku ławnikami zostaną umieszczeni na tej liście kandydaci.

§ 8.

Przewodniczący Komisji ogłasza bezpośrednio po dokonaniu wyborze jego wynik i wzywa obranych ławników, o ile są obecni na sali, do oświadczenia się, czy przyjmują wybór. Do nieobecnych wystosuje pismo z wezwaniem do niezwłocznego oświadczenia się co do przyjęcia mandatu.

W razie nieprzyjęcia wyboru będzie zastosowany art. 45 Dekretu o samorządzie miejskim.

§ 9.

Z czynności wyborczej spisuje się protokół, zawierający wszystkie istotne momenty wyborów; protokół winien być podpisany przez wszystkich członków Komisji wyborczej i przechowany w aktach Magistratu wraz z listami kandydatów, zarówno ważnymi, jak i nieważnymi, oraz kartkami głosowania.

§ 10.

Regulamin ten wchodzi w życie równocześnie z Dekretem o samorządzie miejskim z dnia 4 lutego 1919 r.

Minister Spraw Wewnętrznych:

(—) S. Wojciechowski.

Szef Sekcji Samorządowej:

(—) K. Stenkiewicz.

Warszawa, dnia 26 lutego 1919 r.

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Robót Publicznych w sprawie ustanowienia Okręgów Drogowych (Inspektoratów) na ziemiach b. zaboru rosyjskiego.

Na mocy art. 8 Dekretu z dn. 7 lutego r. b. w przedmiocie tymczasowych przepisów o zarządzie drogami kołowymi zarządzam, co następuje:

Na terytorjum b. zaboru rosyjskiego ustanawiam tymczasowo następujące Okręgi Drogowe (Inspektoraty):

1) Kaliski Okręg Drogowy, składający się z powiatów: Kaliskiego, Kolskiego, Konńskiego, Sieradzkiego, Słupckiego, Tureckiego i Wieluńskiego.

2) Kielecki Okręg Drogowy, składający się z powiatów: Będzińskiego, Częstochowskiego, Jędrzejowskiego, Kieleckiego, Miechowskiego, Olkuskiego, Pińczowskiego, Stopnickiego i Włoszczowskiego.

3) Lubelski Okręg Drogowy, składający się z powiatów: Bilgorajskiego, Chełmskiego, Hrubieszowskiego, Janowskiego, Krasnostawskiego, Lubartowskiego, Lubelskiego, Puławskiego, Tomaszowskiego, Włodawskiego i Zamojskiego;

4) Łomżyński Okręg Drogowy, składający się z powiatów: Augustowskiego (czasowo), Białostockiego (czasowo), Kolneńskiego, Łomżyńskiego, Makowskiego, Ostrołęckiego, Ostrowskiego, Przasnyskiego, Sejneńskiego (czasowo), Suwalskiego (czasowo), Szczuczynskiego i Wysoko-Mazowieckiego;

5) Łódzki Okręg drogowy, składający się z powiatów: Brzezińskiego, Kutnowskiego, Łaskiego, Łęczyckiego, Łowickiego, Łódzkiego, Piotrkowskiego i Radomskowskiego;

6) Płocki Okręg drogowy, składający się z powiatów: Ciechanowskiego, Gostyńskiego, Lipnowskiego, Mławskiego, Nieszawskiego, Płockiego, Rypińskiego, Sierpeckiego i Włocławskiego;

7) Radomski Okręg drogowy, składający się z powiatów: Iłżeckiego, Koneckiego, Kozińskiego, Opatowskiego, Opoczyńskiego, Sandomierskiego i Radomskiego;

8) Siedlecki Okręg drogowy, składający się z powiatów: Białskiego, Bielskiego (czasowo), Garwolińskiego, Konstancynowskiego, Łukowskiego, Radzyńskiego, Siedleckiego, Sokolowskiego i Węgrowskiego;

9) Warszawski Okręg drogowy, składający się z powiatów: Błotńskiego, Grójeckiego, Mińsko-Mazowieckiego, Płońskiego, Pułtuskiego, Radzyńskiego, Rawskiego, Skierniewickiego, Sochaczewskiego i Warszawskiego.

Minister Robót Publicznych:

(—) Pruchnik.

Warszawa, dn. 19 lutego 1919 r.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Z Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Wydział Informacyjno-Prasowy Ministerstwa Spraw Wojskowych komunikuje:

Inwalidzi, którzy dotychczas pobierali zasiłki, lub mają je dopiero pobierać w Sekcji Opieki Ministerstwa Spraw Wojskowych (Bracka 16), muszą bez względu na to, czy przedstawić następujący kwestjonariusz w Wydziale VIII S. O.

1) imię i nazwisko, 2) zawód, 3) stałe miejsce zamieszkania, 4) czy posiada rodzinę i jaką (podać wiek i imiona żony i dzieci)? 5) czy mieszka w jakimkolwiek przytułku, schronisku lub internacie? 6) czy tam pracuje i ile zarabia? 7) stan majątkowy. Kwestjonariusz taki musi być sporządzony oddzielnie (nie w łączymacji)

i pozostanie w aktach. S. O. Kwestjonariusz może potwierdzić tylko: magistrat, wójt, zandarmierja, milicja lub policja. Gotowe druki można otrzymać w Wydziale VIII S. O. Bracka Nr. 16, począwszy od dnia 26 t. m. Zarazem podaje się do wiadomości wszystkich interesowanych, że w Sekcji Opieki M. P. W. w Warszawie mogą otrzymać zasilki tylko inwalidzi, mieszkający w warszawskim okręgu wojskowym, do którego należą powiaty: Warszawski, Błouński, Grójecki, Sochaczewski i Radzyński. Wszyscy inni, mieszkający w innych okręgach wojskowych, winni zgłaszać się w Ekspozyturach Sekcji Opieki, które istnieją lub powstaną w najbliższym czasie przy wszystkich okręgach wojskowych.

Wszystkie pisma prowincjonalne uprasza się o przedrukowanie niniejszego.

Z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych podaje do wiadomości publicznej, że wydawanie paszportów dla osób prywatnych, jadących do Szwajcarii i państw Ententy, z powodów komunikacyjnych zostaje do dalszego rozporządzenia wstrzymane.

Z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Wobec tego, że artykuł p. t. „Autentyczna Ustawa Milicji Ludowej”, wydrukowany w nr. 8-ym z d. 22 b. m. „Liberum Veto”, przedrukowany zaś potem w innych czasopiśmie warszawskich i prowincjonalnych, wprowadza w błąd opinję publiczną, — Wydział Prasowy M. S. W. stwierdza, że Milicja Ludowa, jako państwowy organ bezpieczeństwa publicznego, zorganizowana jest i funkcjonuje na zasadzie dekretów z d. 5 grudnia 1918 r. i 7 lutego 1919 r., ustawa zaś, podana przez „Liberum Veto”, pochodzi z sierpnia r. ub. i obowiązywała organizację Polskiej Partji Socjalistycznej, noszącej nazwę milicji ludowej, która po powstaniu Państwowej Milicji Ludowej uległa rozwiązaniu.

Z Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Szef Sekcji i Główny Inspektor Pracy, inż. Franciszek Sokal, wyjechał. Zastępować go będzie naczelnik wydziału, inż. Jan Rogowicz. Czynności Głównego Inspektora Pracy spełniać będzie zastępca Inspektor Pracy I Okręgu, inż. Zygmunt Bohuszewicz.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami w Warszawie zawiadamia niniejszem, że po przeprowadzeniu kontroli 75,000 pozabawionych pracy i zapisanych w biurach rejestracji dla otrzymania zapomóg i po odrzuceniu z powyższej listy 15,000 osób, nie kwalifikujących się do pobierania takowych, z dniem 3 marca r. b. rozpoczyna ponowną rejestrację osób dotychczas nie zapisanych, a kwalifikujących się do zapomóg.

Zapisy przyjmowane są od godz. 9 rano do godziny 3 pp. w następujących biurach: 1) Marszałkowska Nr. 12; 2) Chłodna Nr. 44; 3) Górczewska Nr. 8; 4) Kopernika Nr. 41; 5) Fabryczna Nr. 3; 6) Tarczyńska Nr. 4; 7) Pl. Mirowski Nr. 16; 8) Gęsia Nr. 81; 9) Nowolipie Nr. 2; 10) Stawki Nr. 24; 11) Strzelecka Nr. 13 (Praga); 12) Radzyńska Nr. 1 (stacja kolei Mareckiej, Praga).

Z Ministerstwa Apropowizacji.

Wydział Prasowy Ministerstwa Apropowizacji komunikuje:

Liczne reklamacje, jakie otrzymuje Urząd Zaopatrywania P. P. ze strony urzędników państwowych odnośnie powolnej dostawy węgla, zmuszają Urząd Zaopatrywania do wyświetlenia przyczyn, hamujących prawidłowe zaopatrywanie pracowników państwowych w ten niezbędny artykuł.

W tym celu Urząd Zaopatrywania P. P. wyja-

śnia, iż miesięczne zamówienia na węgiel skierowane są za pośrednictwem Ministerstwa Apropowizacji do Państwowej Centrali Węglowej przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu, w rękach którego leży rozdział węgla, a w konsekwencji wpływ na terminowość dostaw. Zamówienia Urzędu Zaopatrywania są notorycznie redukowane ze względu, jakoby, na brak taboru kolejowego. Niezależnie od powyższego, wszystkie zredukowane zamówienia, pomimo opłacenia z góry całej dostawy, wykonane są tylko w części. Minimalne ilości otrzymywane przez Urząd Z. P. P. nie wystarczają nawet na pokrycie 1/10 zapotrzebowań.

Najwymowniej świadczy o tym następujące zestawienie:

Urząd Zaopatrywania zamówił na drugą połowę stycznia r. b.	1.350 To.
i za powyższą ilość uskutečnił wpłatę. Z ilości tej Urzędowi przyznano tylko dostarczone zaś	838 To. 217 To.

Niedobór wynosi 1.133 To.

76.980 p.

W pierwszej połowie b. m. U. Z. winien był otrzymać ogół (licząc po 12 wag., t. j. — 120 To. dziennie).	1.900 To.
---	-----------

Nadesłano natomiast w tym czasie tylko	495 To.
--	---------

Niedobór wynosi 1.305 To.

78.300 p.

Ogółem więc od dnia 15/I do dn. 15/II r. b. niedobór wynosi	2.438 To.
---	-----------

146.280 p.

Jest to ilość, która wystarczyłaby do załatwienia 2438-miu zapotrzebowań. W m. styczniu Urząd Zaopatrywania aprobowował 9.615 urzędników, a w m. lutym liczba urzędników państwowych, zamieszkałych w Warszawie, wzrosła do 10.000. Z powyższego wynika, iż systematyczne zaopatrywanie urzędników państwowych w węgiel mogłoby mieć miejsce jedynie w razie terminowego i całkowitego uwzględnienia zapotrzebowań Urzędu.

Wyżej przytoczone motywy, sprowadzając akcję zaopatrywania w węgiel do minimum, stawiają Urząd Zaopatrywania w położeniu bez wyjścia i zmuszają go do złożenia z siebie wszelkiej odpowiedzialności za terminowe dostarczanie węgla odbiorcom.

Z Ministerstwa Zdrowia Publicznego.

W celu umożliwienia kandydatom nauk felczerskich oraz b. felczerm wojsk rosyjskich osiągnięcia stopnia felczera i uzyskania przez to praw zawodowych, do tego stopnia przywiązanych. Ministerstwo Zdrowia Publicznego (na podstawie art. 32 punkt a Ustawy o Zarządzie Cywilno Lekarskiej Służby w Królestwie Polskim z r. 1840 i Dekretów Rady Regencyjnej z dn. 4 kwietnia i 30 października 1918 r.) powołuje przy Radzie Lekarskiej Komisję Egzaminacyjną dla kandydatów felczerskich.

Wymagania, stawiane kandydatom, podaje regulamin Komisji Egzaminacyjnej (Dział II, § 5-8):

„§ 5. Do egzaminu mogą być dopuszczeni: a) uczniowie dawnej Szkoły Felczerskiej w Warszawie, którzy przeszli w niej przynajmniej kurs pierwszego roku (dwa semestrów); b) b. felczery wojskowi, którzy w szkole nie byli, składali natomiast egzamin przed komisjami lekarskimi szpitalnymi i mają od nich zaświadczenia; c) kandydaci, którzy przynajmniej przez lat 5 pozostawali na praktyce w szpitalach cywilnych Królestwa Polskiego i nie zdążyli złożyć egzaminów w szkole felczerskiej jako eksterni.

§ 6. Podanie o dopuszczenie do egzaminów należy złożyć na imię Ministra Zdrowia Publicznego, kierując je do Sekretarjatu Ministerstwa nie później, niż na trzy tygodnie przed terminem, przeznaczonym do rozpoczęcia egzaminów.

Do podania należy dołączyć:

a) dowód przynależności państwowej do Królestwa Polskiego,
b) bieg życia (curriculum vitae) własnoręcznie napisany,
c) dowody, że kandydat był uczniem szkoły felczerskiej najmniej przez jeden rok szkolny, albo też był egzaminowany przez komisję lekarsko-wojskową w którymkolwiek ze szpitali wojskowych. Kandydaci, którzy w szkole felczerskiej wcale nie byli, odbywali zaś tylko wstępną praktykę w szpitalach, oprócz dowodów z odpowiednich oddziałów szpitalnych, mają złożyć świadectwa z tych szkół, w których odebrali wykształcenie ogólne.

d) fotografię z ostatnich dwu lat,
e) kwit z uiszczenia opłaty za egzamin. Opłata za egzamin wynosi 25 marek, którą należy wpłacić do Centralnej Kasy Państwowej. Opłata ulega zwrotowi w razie, jeżeli kandydat przynajmniej na 5 dni przed rozpoczęciem egzaminów oświadczy na piśmie, że odstępuje od zamiaru poddania się im, albo jeżeli dla jakichbądź powodów nie będzie do nich przez Komisję dopuszczony.

§ 7. Wszelkie dokumenty należy złożyć w oryginale lub w odpisach odpowiednio uwierzytelnionych.

Kandydaci, którzy nie mogą na razie zająć temu zadośćuczynić, otrzymają tylko świadectwa tymczasowe.

Łącznie ze świadectwem (ostatecznym lub tymczasowym), kandydat odbierze za pokwitowaniem złożone przez siebie dowody, wyszczególnione pod lit. a i c.

§ 8. O dopuszczeniu kandydata do egzaminu rozstrzyga Komisja Egzaminacyjna.

Kandydat, który się nie stawi do egzaminu w oznaczonym terminie, traci prawo do odbycia ich w innym czasie.

Nadto § 1 z Działu I tegoż regulaminu głosi:

„Komisja egzaminacyjna powołana będzie do odbycia swoich czynności jednоразowo, przeto kandydaci, którzy w oznaczonym terminie nie stawiają się przed nią do egzaminów, lub nie będą uznani przez nią za zasługujących na stopień felczera, utracą na zawsze prawo i możność ubiegania się o ten stopień w przyszłości.”

Całkowity regulamin jest do przejrzenia w biurach lekarzy powiatowych.

Termin egzaminu, wyznaczono na dzień 4 maja 1919 roku.

Z Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami w Warszawie podaje do wiadomości wszelkich instytucji publicznych, społecznych i prywatnych, szerokiego ogółu PP. Właścicieli ziemskich i wogóle PP. Pracodawców, że ma do umieszczenia wykwalifikowanych pracowników wszelkich zawodów, jak: inżynierów, techników, rysowników, mechaników, biuralistów, maszynistki, buchalterów, handlowców, nauczycieli, nauczycielki, fachowo wykształconych administratorów rolnych, rzemieślników, jak również gumienych, ekonomów, pisarzy i innych.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami zwraca się z gorącym wezwaniem do Ogółu Pracodawców o zgłaszanie wolnych miejsc tylko do Urzędu (Plac Warecki Nr. 8), który pośrednicząc dla obu stron bezpłatnie, pragnie przyczynić się do wyzwolenia ogółu pracujących od wysokich opłat, pobieranych za pośrednictwo w biurach prywatnych, a jednocześnie staraniem doborom sił i odpowiednim skierowaniem takowych na wakujące miejsca zawodowców PP. Pracodawców.

UZNANIE RZĄDU POLSKIEGO PRZEZ WIELKĄ BRYTANJĘ.

P. Prezydent Ministrów otrzymał telegram treści następującej:

Panie Prezydencie!

Mam honor zawiadomić Pana, że Rząd Jego Królewskiej Mości polecił zakomunikować Waszej Ekszellencji o oficjalnym uznaniu Rządu Polskiego przez Rząd Wielkiej Brytanji, oraz wyrazić głęboką zadowolenie z powodu odzyskania przez Ojczyznę Pańską należnego Jej stanowiska wśród narodów świata. Rząd Jego Królewskiej Mości wyraża głębokie przekonanie, że kraje Wielkiej Brytanji i Polska będą nadal związane węzłami szczerej przyjaźni, a stosunki serdeczne, między Nimi panujące, pozostaną nadal niezmiennie.

Rząd Jego Królewskiej Mości ocenia należycie powagę zadania, które wypełnić Rząd Pana się podjął, ale jest głęboko przekonany, że kierowanie naszą państwową wśród niebezpieczeństw ze wszech stron jej zagrażających, powiedzie się Panu w zupełności. Dobro Polskiego Narodu bez różnicy wyznań i kierunków politycznych jest serdecznym pragnieniem Rządu Wielkiej Brytanji, który jest gotów użyć całkowitej pomocy, będącej w Jego rozporządzeniu, w okresie odrodzenia i odbudowy, który Polska ma przed sobą.

Proszę przyjąć, Panie Prezydencie, wyrazy najgłębszej czci i szacunku.

(—) Esme Howard.

Wyrazy hołdu dla Naczelnika Państwa.

W dn. 26 b. m. przybyli do Belwederu przedstawiciele ziemian z Radomskiego: panowie: Michał Karski, Jan Stecki, b. minister, Józef Świeżyński, b. prezes ministrów, i Biliński.

Złożywszy hold Naczelnikowi Państwa, panowie ci przedstawili oplakane stosunki rolne, panujące w Opatowskim i Sandomierskim. Ciągłe strejki ki służby folwarcznej o charakterze przeważnie politycznym grożą anarchją i uniemożliwiają obsianie gruntów.

Naczelnik odpowiedział, że obecnie sprawy te w pierwszym rzędzie podlegają kompetencji Sejmu i Rządu, i wyraził nadzieję, że ten ostatni niedługo stworzy warunki, które załagodzą istniejące konflikty.

SEJM USTAWODAWCZY.

Posiedzenie siódme.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 3 m. 30 pp. Po przeczytaniu interpelacji i wniosków przez sekretarza, Marszałek oznajmia, że przed rozpoczęciem porządku dziennego odczyta deklarację, złożoną przez gen. Dowbór-Muśnickiego na jego ręce.

Deklaracja gen. Dowbór-Muśnickiego.

Do Wysokiego Sejmu Ustawodawczego na ręce Jaśnie Wielmożnego Marszałka tegoż Sejmu.

Panie Marszałku! W zeszlenczonych bojach z bolszewikami I Korpus Polski zyskał dla siebie teren dla istnienia oraz znaczną zdobycz w materiałach wojennych i pokaźną sumę pieniędzy w gotówce, która mu dała możliwość egzystencji bez pomocy Rządu Polskiego. Kiedy później skutkiem nieszczęśliwego układu okoliczności, oraz złamania przez Niemców podpisanej przez nich umowy, a także zgodnie z dyrektywami Rady Regencyjnej, najwówczas wóczas władzy polskiej, korpus musiał się zdemobilizować, udało się ukryć od Niemców i tajemnie przewieźć do Polski całe złoto i srebro, jakie było zdobyte, oraz część gotówki. Prócz złota i srebra pozostała gotówka i należnościami następująca suma: w gotówce mk. 1.847.472 fen. 49, w gotówce rb. 424.025.—, w papierach procentowych rb. 711.620.—, w zobowiązaniach rb. 244.869.—. Oznaczone powyżej sumy oraz srebro i złoto, stanowiące zdobycz, a zatem własność I Korpusu Polskiego, Korpus uważał zawsze za swój obowiązek złożyć narodowi polskiemu tytułem daru, na ręce prawowitego, przez cały naród powołanego, przedstawicielstwa do jego dyspozycji. Dziś, kiedyśmy się nareszcie doczekali tej szczęśliwej chwili, na

W dn. 26 b. m. przedstawili się Naczelnikowi Państwa członkowie prezydium delegacji Rad Narodowych Polskich na Litwie i Rusi w osobach pp.: Stanisława Gutowskiego, Michała Stan. Kossakowskiego, Konrada Niedziałkowskiego, Mirosława Obiezińskiego, Władysława Raczkiewicza, Waclawa Tomaszewskiego i Aleksandra Zwierzyńskiego. Panowie ci złożyli Naczelnikowi następującą deklarację:

„Panie Naczelniku Państwa!

Delegacja Rad Narodowych Polskich na Litwie i Białej Rusi, jako przedstawicielstwo społeczeństwa polskiego tych dzielnic, poleciła na posiedzeniu dnia 21 lutego 1919 r. swemu Prezydium wyrazić Panu Naczelnikowi głęboką radość z powodu oddania przez Sejm najwyższej władzy w Państwie w ręce jednego z największych synów Litwy. Delegacja żywi głęboką wiarę, że zapowiedziane przez Pana Naczelnika „wykonanie testamentu, przekazanego przez przodków jęczących w niewoli“, doprowadzi do połączenia ziem litewsko-białoruskich z Polską“.

Naczelnik Państwa otrzymał następujące depesze i adresy z wyrazami czci i uznania:

1. „Zebrani na wiecu w Piotrkowie w dn. 21-go lutego 1919 r., przejęci wielką radością, iż Sejm, Panie Naczelniku, powierzył Ci najwyższą godność w budzącej się Rzeczypospolitej Polskiej, wyrażamy głębokie zaufanie, że w myśl słów Twoich wykonałszy testament przodków i poprowadzisz Ojczyznę do świetnej przyszłości, moc twórczą z całego wydobywając narodu; zapewnieniem jest nam, Panie Naczelniku, droga, którą przebyłeś przez kaźnie wrogów, tworząc niezłomnie czyn polski. Cześć. Polski Komitet Demokratyczny — Liga Kobiet Polskich“.

2. „Odyby wiec inwalidów w Gorlicach uchwałił jednogłośnie przesłać hołd Obywatelowi Rzeczypospolitej Polskiej, Józefowi Piłsudskiemu. — Józef Firlit, delegat“.

3. „Niniejszem mamy zaszczyt przedstawić uchwałę Zjazdu powiatowego delegatów kół Polskiego Stronnictwa Ludowego powiatu Puławskiego w ilości 70-ciu: Delegaci 50-ciu kół P. S. L. powiatu Puławskiego na Zjeździe w dn. 16-go lutego r. b. zgromadzeni, wyrażają ukochanemu Naczelnikowi Państwa, J. Piłsudskiemu, podziękowanie za zwołanie Sejmu. — Zarząd powiatowy, przewodniczący T. Kotek“.

Następuje dyskusja nad wnioskiem nagłym posłów Skarbka, Korfantego i tow., w sprawie poboru do wojska.

Wniosek nagły posłów Korfantego, Skarbka i tow. w sprawie poboru do wojska.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Postanawia się obowiązkowy pobór regularny roczników 1897, 1896, 1895, 1894, 1893, 1892, który winien być przeprowadzony na zasadzie Tymczasowej Ustawy o Powszechnym Obowiązku Służby Wojskowej z dnia 27 października 1918 r. i w myśl Tymczasowej Instrukcji dla Władz Poborowych, zatwierdzonej przez Ministerstwo Spraw Wojskowych i ogłoszonej jako dodatek do Nr. 14 Dziennika Rozkazów Wojskowych, oraz w myśl rozkazu Ministerstwa Spraw Wojskowych o zmianach w Tymczasowej Instrukcji dla Władz Poborowych, ogłoszonego w Nr. 17 „Dziennika Rozkazów Wojskowych“.

Czas służby wojskowej powołanych wyznacza się tymczasowo na rok, pozostawiając definitywnie określenie normalnej służby w szeregach późniejszej uchwały Sejmu Ustawodawczego.

Ustawa niniejsza nie narusza w niczem wydanych dotychczas zarządzeń poborowych w całym państwie, gdziekolwiek zostały wydane.

Wykonanie niniejszej ustawy i ustalenie kolejności, w jakiej pobór w poszczególnych powiatach będzie przeprowadzony, porucza się Ministerstwu Spraw Wojskowych w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych.

Pod względem formalnym wniosek ten należy odesłać natychmiast do Komisji Wojskowej.

Mowa posła Głabińskiego.

Pos. Głabiński uzasadnia wniosek ten, że Ojczyzna we wszystkich stronach jest zagrożona, zaznaczając, że naród od dawna dziwi się, iż dotychczas nie zdołaliśmy jeszcze wystawić armji tak dużej, abyśmy byli zabezpieczeni nie tylko ze strony potężniejszych sąsiadów, ale też ze strony słabszych, mianowicie: hajdamackich, którzy dotychczas zagrażają Galicji wschodniej i Lwowowi. Musimy mieć armję dostatecznie liczną, abyśmy mogli sprostać tym obowiązkom, jakie chwila dzisiejsza na naród włożyła. Musimy się zgodzić na pobór przymusowy. Mówca odczytuje wniosek, poczem zaznacza, że nie żąda od Wysokiej Izby, aby teraz już merytorycznie ten wniosek uchwalila, ponieważ on powinien być ujęty w formę ustawy i możliwe są rozmaite poprawki i dodatki do tej ustawy. Wniosek należy odesłać do Komisji Wojskowej z tem zastrzeżeniem, aby najwyżej za 3 dni zdała sprawę z tego wniosku i przedłożyła Izbie gotowy projekt Ustawy.

Mowa posła Górnego.

Pos. Górny w imieniu P. S. L. zgadza się na wniosek z zastrzeżeniem, że Komisja Wojskowa powinna rozstrzygnąć, ile będzie powołanych roczników i w jakim porządku będą pobrane; żeby załatwiono sprawę uwolnienia jeńców i poszczególnych żywciami rodzin; żeby ustanowiono opiekę państwową nad rodzinami żołnierzy oraz nad rodzinami, które postradały w obecnej wojnie opiekunów i ojców, wreszcie zaś, żeby wojsko nie było używane do celów politycznych, do celów jakiejś partji (Brawo).

Mowa posła Moraczewskiego.

Pos. Moraczewski oświadcza, że uważa wniosek do pewnego stopnia za demonstracyjny, ponieważ nagabywano go o to za czasów, gdy był Prezydentem Ministrów już na trzeci dzień po objęciu przez niego urzędu, wysyłano delegację zarówno do niego, jak i do Naczelnika Państwa, a od 1½ miesiąca, odkąd urząd gabinetu Pana Paderewskiego, poboru również nie urządzono. Przyczyną, dla których nie można było zrobić poboru, leżała jak na dłoni, ale o nich nie można szczerze i otwarcie mówić.

Pierwszą rzeczą przy urządzaniu poboru jest postaranie się o fundusze. Nie wiem, czy wnioskodawcy porozumieli się z naszym skarbem. Odyby sześć roczników powołano, dałoby to około 200 tysięcy ludzi, co by kosztowało miljardy, w każdym razie nie miliony i nie setki milionów. Proszę policzyć koszt, proszę obmyśleć pokrycie ich, a wtedy ten wniosek będzie uważał za realny, nie zaś za demonstrację (Prawica: Dlaczego się nie rekrutują z Milicji Ludowej?). Dlaczego Panowie nie mówicie najpierw o pokryciu, o tem, że muszą być podatki, że musi być przymusowa pożyczka? Jeżeli w obronie Rzeczypospolitej musimy się opierać tylko na własnych siłach, bez biernego oglądania się na pomoc mocarstw koalicyjnych, to i na własnych środkach pieniędzy oprzeć się będziemy musieli — to znaczy przejść do częściowej konfiskaty majątków, bo inaczej armji nie utrzymamy. Wtedy dopiero będziemy mogli

ręce Twoje, panie Marszałku, mamy honor i szczęście złożyć wyżej wskazane sumy i cenne przedmioty. Przy niniejszym załączamy wykaz instytucji oraz osób, gdzie się te sumy i cenne przedmioty znajdują. Podpisano: b. Dowódca I Polskiego Korpusu generał porucznik Dowbór Muśnicki oraz szereg podpisów.

Warszawa, dnia 26 lutego 1919 r.

Wraz z tem — oświadczył Marszałek — generał Dowbór Muśnicki wręczył mi kwity depozytowe na sumy, które tu zostały wymienione i spis tych instytucji, w których są złożone. Myślę, że, działając nie tylko w imieniu Sejmu, ale i całego narodu polskiego, kiedy złożyłem p. gen. Dowbór-Muśnickiemu serdeczne podziękowanie za przechowanie tego skarbu. Generał Dowbór-Muśnicki i jego dzielni towarzysze nadmienili, że niema tak ciężkich i przykrych chwil dla narodu, gdzie się nie mogło czegoś pozytywnego zdziałać dla Ojczyzny, chyba, że się straci wiarę w jej nieśmiertelność. Przechodzimy do porządku dziennego. Przedtem prosił o głos pos. Korfanty.

Pos. Korfanty oświadcza, że ustęp z mowy pos. Daszyńskiego, cytowany przez mówcę na wczorajszym posiedzeniu, pochodzi z wydrukowanego przemówienia posła Daszyńskiego, wygłoszonego dnia 3 października roku 1916 na obradach Koła Polskiego w parlamencie Wiedeńskim — i znajduje się w „Dokumentach Chwili“ w tomie 6-tym na stronie 67.

Pos. Daszyński prosi pos. Korfantego o udzielenie mu tego egzemplarza.

Pos. Korfanty spełnia to życzenie.

powiatu warszawskiego. Zgłaszający się po odbiór pieniędzy winni przedłożyć legitymacje osobiste i arkusze płatnicze, wydane im swego czasu przez władze niemieckie, a rodzinę zagnijonych i wziętych do niewoli ponadto potwierdzenie rządu domu i komisarjatu Milicji, iż taki żołnierz nie powrócił jeszcze z niewoli.

Zjazd polski we Włodzimierz Wołyńskim. W uzupełnieniu wiadomości o Zjeździe polskim na Wołyniu, jaką przed kilku dniami podaliśmy na mocy doniesienia Polskiej Agencji Telegraficznej — Biuro Prasowe Straży Kresowej komunikuje nam następująco:

Polskie społeczeństwo na okupowanym przez wojska austriackie zachodnim skrawku Wołynia jeszcze za czasów okupacji projektowało zwolnienie do Włodzimierza Zjazdu, który wysunąłby sprawę łączności Wołynia z Polską, zaznaczył świeży i bujny, a niestety, przez prasę polską pokrywany milczeniem rozrost sił polskich na Wołyniu. Jednak ówczesne warunki nie pozwoliły na natychmiastowe zrealizowanie tego projektu.

Z początkiem bieżącego roku Straż Kresowa wydelegowała na Wołyni instruktora, powierzając mu zadanie organizacji Zjazdu. Zarówno miejscowa inteligencja polska, jak ludność wsi polskich inicjatywę Straży Kresowej przyjęły z ogromnym uznaniem. Mimo chwilowego zajęcia Włodzimierza przez oddziały Petlury, wskutek czego termin Zjazdu musiał być przesunięty z dnia 26 stycznia na 9 lutego, zainteresowanie i chęć współdziałania ze strony wszystkich warstw miejscowej ludności polskiej nie tylko nie osłabły, lecz przeciwnie wzmagaly się widocznie. Najwyższym tego dowodem był sam Zjazd i sposób jego obsesania przez ludność.

Ze względu na powagę spraw, jakie miały być poruszone na Zjeździe, w charakterze delegatów mogli występować jedynie przedstawiciele instytucji polskich, „wójtowie” (wójt na Wołyniu — soltys w Królestwie) wsi polskich, oraz przedstawiciele ludności polskiej, wybrani na zebraniach wiejskich i reprezentujący co najmniej 50 pełnoletnich mieszkańców. Otóż pomimo dość trudnej i skomplikowanej procedury wyborczej, pomimo fatalnych warunków komunikacyjnych (czasowe unieruchomienie linii Kowel-Włodzimierz) na Zjazd stawilo się około 130 delegatów ludności, około 40 wójtów i 12 przedstawicieli instytucji i organizacji, tak, że łączna liczba uprawnionych do głosowania wyniosła 182 osoby. Prócz tego po bilety wejścia w charakterze gości zgłosiło się około 300 osób, zarówno z samego Włodzimierza, jak z bliższych a nawet z dalszych okolic. Na sali było także obecnych kilkunastu Rusinów, między nimi burmistrz miasta, p. Włodzimierz Czeraszowski.

Po wysłuchaniu uroczystej mszy świętej zebrani zgromadzili się w sali obrad. Posiedzenie zagalął przedstawiciel Polskiej Macierzy Szkolnej, starosta włodzimierski, p. Tadeusz Krzyżanowski, który w arcykich słowach wskazał na powagę chwili, będącej jednocześnie momentem zebrania się pierwszego po latach osiemdziesięciu siedmiu Sejmu polskiego. Na przewodniczącego powołano ks. Feliksa Bujalskiego z Uścisluga, do prezydium pp. Jana Krasowskiego, gospodarza ze Stanisława, Jana Twardowskiego z Urychówki, Ludwika Mościckiego, ziemianina. Sekretarjat objeli: pp. Adolf Szalankiewicz, inspektor szkoły, i Wl. Lickindorf, handlowiec z Włodzimierza.

Po ukonstytuowaniu prezydium w imieniu wojskowności zabrali głos: por. Brochwicz-Lewiński (okręg Włodzimierz) i por. T. Lechnicki. Obaj mówcy zaznaczyli rolę wojska w sprawie ustalenia granic Polski i akcentowali chęć utrzymania jak najlepszych stosunków między ludnością i wojskiem.

Referat zasadniczy wygłosił z ramienia Straży Kresowej p. Zdzisław Lechnicki. Wykazując nierozdzielny związek Wołynia z Polską, związek niejednokrotnie na kartach naszych dziejów krwi polskich zapisany, referent stwierdził, że granicą Polski na wschodzie nie może być linia Bugu, gdyż byłaby to granica sprzeczna zarówno z zasadami historii, jak z zasadami sprawiedliwości. Linia ta, wykreślona przez wrogów naszych, zniknąć musi, a pierwszym po temu krokiem winno być przeprowadzenie na Wołyniu wyborów do Ustawodawczego Sejmu Polskiego.

Następnie zabrali głos p. Krzyżanowski, a wskazując na rezultaty krótkiej, lecz rzeczywiste niezwykle owocnej w ostatnim okresie pracy polskiej na Wołyniu, stwierdził, że naczelnym dążeniem reprezentowanej na Zjeździe ludności polskiej może być jedynie łączność państwa z Polską. Jednak Rusini muszą mieć zagwarantowane wszelkie prawa i swobody narodowe. Podobnie żydzi muszą się czuć równoprawnymi obywatelami państwa polskiego. Należy również usunąć rażące niesprawiedliwości społeczne, a pierwszym krokiem po temu winno być uwłaszczenie kolonistów-czynszowników, zdawania osiadłych na dzierżawionych przez siebie gruntach.

W ożywionej dyskusji, która się wywiązała nad obu przemówieniami, zabierali głos: pp. Twardowski, Lickindorf, Srobnicki, Kogucik i inni. Gorąco przyjęte było przemówienie gospodarza-czynszownika Twardowskiego, który z niezmiernym odczuciem mówił między innymi o stosunkach chłopa rolnika do żołnierza, który przyszedł bronić jego praw narodowych i bezpieczeństwa jego dobytku. W zakończeniu zebrania zgłoszono rezolucję treści następującej:

„Pierwszy Zjazd przedstawicieli z wyboru ludności polskiej części Wołynia, zajętej przez wojska polskie, odbyty we Włodzimierz w dniu 9 lutego 1919 r., uchwała, co następuje:

- I. Zwrócić się do Sejmu Polskiego w Warszawie z żądaniem przeprowadzenia wyborów do Sejmu Ustawodawczego na zajętych przez wojska polskie terytorjach Wołynia, których włączenia do Polski bezwarunkowo domagamy się.
- II. Prawa narodowości ruskiej, zamieszkałej w granicach Polski, winny być zagwarantowane ustawowo, podobnie, jak tego należy się domagać dla ludności polskiej, pozostałej w granicach państwa ruskiego. Również i dla ludności żydowskiej winny być zagwarantowane prawa i swobody obywatelskie.
- III. W celu ochrony interesów pracującego ludu wiejskiego winno być przeprowadzone uwłaszczenie kolonistów-czynszowników, osiadłych od szeregu lat na uprawianych przez nich gruntach.

IV. Wybrać delegację, złożoną z 9 osób, która udałaby się do Warszawy, w celu przedstawienia Sejmowi i Rządowi zarówno zasadniczych postulatów ludności polskiej z zajętej obecnie części Wołynia, jak i najważniejszych potrzeb gospodarczych i kulturalnych, wywołanych zniszczeniem, sprawnym przez 4 lata wojny.”

W myśl powyższej rezolucji wybrano delegację w następującem składzie: Tadeusz Krzyżanowski z Włodzimierza, Badian Stanisław z Włodzimierza, ks. Feliks Bujalski z Uścisluga, Jan Twardowski z Urychówki, Michał Gudziłło z Wodziska, Franciszek Kogucik z Jagodyna, Bronisław Izrzech z Bystrak i Julian Kuntz z Korytynia.

Prócz tego przyjęto jeszcze projekt wysłania depesz powitalnych do Sejmu, do Naczelnika Państwa, do Prezidenta Ministrów, poczem po odśpiewaniu „Boże, coś Polskę” wśród entuzjastycznych okrzyków na cześć Polski i Wojska Polskiego wiec zakończył.

TELEGRAMY.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 26 lutego. (P.A.T.). Litwa i Białoruś: Grupa jen. Iwaszkiewicza: Patrole nasze dotarły i wyrzuciły placówki bolszewickie z Czemer i Bojarowa (4 kilometry na zachód od Słoniama).

Grupa jen. Listowskiego: W zajętych przez rotmistrza Dąbrowskiego Biteniu zdobyto miljon naboju karabinowych, warsztaty kolejowe, dużo materiału telefonicznego. W Iwacewiczach wpadły w nasze ręce znaczne składy z amunicją artyleryjską.

Wołyń: Grupa jen. Śmigłego: Pod Perespa potoczyli z tylnymi strażami nieprzyjaciela. Z pod Włodzimierza Wołyńskiego pod naszym naporem wycofał się nieprzyjaciel w stronę Porocka.

Galicja wschodnia: Zawieszenie broni. Śląsk Cieszyński: W myśl umowy, wmaszerowały dzisiaj o godz. 8 rano nasze bataljony do Cieszyna, witane owocnie przez ludność miejscową.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego:
Haller, pułkownik.

Komunikat poznański.

Poznań, 26 lutego. (P.A.T.). Grupa północna: Po silnem przygotowaniu artyleryjskiem nieprzyjaciel dwukrotnie atakował Tarkowo i zdobył usadowić się w naszych przednich pozycjach. Wzdłuż środkowej Noteci wzmoczona czynność patroli niemieckich. Atak niemiecki na Jabłonowo odparto. Pod Czarnkowem i Budzynieciem spokój. Wielowień, Truszczyznę i Babilin pod Gniewkowem obsadzili bez walki nasze patrole, ponieważ te wioski, dotychczas przez nikogo nieobsadzone, wystawione były na ciągłą gwałty i grabieże luźnych band niemieckich.

Grupa zachodnia: Strzelania artylerji niemieckiej nie ustaje. Po południu ostrzeliwał nieprzyjaciel Kornice, Kopaniec, Miejski Grójec i okolice Kamionnej. Pod Krzyżówkiem i Kopanicą odpędzono patrole niemieckie, atakujące nasze posterunki. Pod Kaszczowem i Lesznem spokój.

Grupa południowa: Pod Rawiczem i na lewym skrzydle pod Kępem zupełny spokój. Pod Krotoszem wzmożła się znowu działalność artylerji niemieckiej. Ostrzeliwała tam Perzyce i Stalewo, Sulmierzyce i tor kolejowy Zduny — Krotosze. Na wioskę Rochy padło 8 granatów gazowych. Na tym odcinku niepokoiły patrole niemieckie nasze posterunki heczelową strzelaniną.

Wkroczenie wojsk polskich do Cieszyna.

Kraków, 27 lutego. (P.A.T.). Z Cieszyna donoszą pod datą 26 b. m.: Dziś o godz. 12 w poł. oddziały wojska polskiego z brzdąderem

Latnikami na czele wkroczyły do Cieszyna. Na przywitanie wojsk polskich zjawilo się około 70.000 ludu. Ludność obrzucała wojsko kwiatami. Podczas przywitania była obecna Komisja koalicyjna, którą ludność witala entuzjastycznie, również obrzucając kwiatami. Pułki przedefilowały przed brzdąderem Latnikami i Komisją koalicyjną.

W czwartek przyjeżdża do Cieszyna Biuro Rady Narodowej.

Czesi na pożegnanie wysadzili w powietrze tor kolejowy między Bolechowem a Cieszynem.

REPERTUAR TEATROW WARSZAWSKICH.

Teatr Wielki. Dziś „Mazepa”, jutro „Gizella”.
Teatr Rozmaitości. Dziś „Jastrząb”, jutro „Mąż i żona” i „Marcowy kawaler”.
Teatr Polski. Dziś i jutro „Oj, mężczyźni, mężczyźni!”
Teatr Mały. Dziś i jutro „Lekomyślna siostra”.
Teatr Letni. Dziś i jutro „Niebieski liś”.
Teatr Nowości. Dziś i jutro „Rozwódka”.
Teatr Praski. Dziś i jutro „Krawiaczy i górale”.
Teatr Powszechny. Dziś i jutro „Sprawa kobiet”.

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Krakowie.

We wtorek, dnia 18 lutego b. r. odbyło się pod przewodnictwem Prezesa Jana bar. Götza Okocimskiego Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Banku Galicyjskiego dla Handlu i Przemysłu w Krakowie, które zatwierdziło przedłożony bilans, zamknięty z dniem 31 grudnia 1918 roku zyskiem w kwocie kor. 696.760,17. W myśl przedłożonych wniosków uchwalilo Walne Zgromadzenie z wykazanego zysku przekazać w myśl § 44 Statutu do funduszu rezerwowego zwyżczajnego kwotę K. 29.379,92, do funduszu zabezpieczenia listów zastawnych również kwotę koron 20.379,92, oraz przeleć do utworzonej w swoim czasie rezerwy na straty wojenne kwotę kor. 150.000,—, następnie kwoty kor. 240.000,— użyć na wypłatę dywidendy w wysokości 6%, z pozostałej zaś reszty po wypłaceniu statutowej tantjemu dla Rady Zawiadowczej i Dyrekcji i po doliczeniu zysku z przeniesienia na rok 1917, przekazać funduszowi pensyjnemu urzędników i slug banku kwotę kor. 50.000,—, a pozostałą resztę w kwocie kor. 172.174,53, przenieść na rachunek roku następnego. Równocześnie uchwalilo Walne Zgromadzenie proponowane zmiany statutu Banku, a w szczególności zmianę dotychczasowego brzmienia firmy: na „Bank Polski dla Rolnictwa, Handlu i Przemysłu”, jak również podniesienie kapitału akcyjnego do sumy kor. 30.000.000,—, przez emisję nowych sztuk 55.000 pełnowpłaconych akcji po kor. 400.— imiennej wartości, przekazując Radzie Zawiadowczej określenie terminu, jak również szczegółowych warunków emisji tychże akcji.

W dalszym ciągu dokonalo Walne Zgromadzenie wyboru nowej Rady Zawiadowczej, a na Członków wybrani zostali pp.: Badien hr. Stanisław Henryk, Dr. Bednarski Tadeusz, Dr. Benis Artur, Gótz bar. Jan, Dr. Henoch Józef, Adam Jędrzejowicz, Löwy Zygmunt, Lubomirski ks. Andrzej, Lubomirski ks. Kazimierz, Potocki hr. Alfred, Skrzyński hr. Aleksander, Dr. Steczkowski Jan Kanty, Dr. Starzewski Tadeusz, Tarnowski hr. Adam, Tarnowski hr. Zdzisław, zaś do Komitetu Rewizyjnego pp.: Józef Strzyżowski, Wiktor Gablenz, a na zastępcę Gabriel Wędrychowski.

Bezpośrednio po Walnem Zgromadzeniu odbylo się posiedzenie nowo wybranej Rady Zawiadowczej, która ukonstytuowała się, wybierając Prezesem Kady p. Jana bar. Götza Okocimskiego, zaś Wiceprezesami pp. Andrzeja ks. Lubomirskiego, oraz Aleksandra hr. Skrzyńskiego.

554

Obwieszczenie.

Wacław Raczyński, Notarjusz przy wydziale hipotecznym Królewsko-Polskiego Sądu Okręgowego w Siedlcach, w myśl art. 127 ust. hip. z 1818 r. ogłasza, że zostało otwarte postępowanie spadkowe po zmarłych:

- 1) Konstantyn Białobrzewskim, współwłaściciele siedleckiej miejskiej nieruchomości, oznaczonej Nr. hipotecznym 432 i
- 2) Piotrze i Juljannie z Blońskich małżonkach Paczuskich, współwłaścicieliach dóbr Kowiesy, powiatu Sokółskiego.

Zamknięcie postępowania spadkowego po wyżej wymienionych zmarłych wyznaczone zostało w kancelarji podpisanego Notarjusza, mieszczącej się w gmachu Sądu okręgowego w Siedlcach, na dzień 5 czerwca 1919 roku; w tym terminie, pod rygorem prekluzji, winni złożyć swę legitymacje spadkobiercy, legatariusze i wszelkie zainteresowane w regulacji tych spadków osoby.

Siedlce, dnia 23 listopada 1918 roku.

Wacław Raczyński, Notarjusz.

Tymczasowa Ustawa

O Powszechnym Obowiązku
Służby Wojskowej

wyszła z druku i jest do nabycia
w Administracji „Monitora Pol-
skiego” oraz w księgarniach.

186

Cena 40 f.

Stemple, pieczęcie wykonuje fa-
bryka „Unio n”, Warszawa, Nowy Świat
Nr. 55. Cenniki bezpłatnie. Zamówienia na prow-
inę wysyła się za zaliczeniem. 557

Śląska część kolei
Koszycko - Bogumińskiej

Zniesienie dodatku do lokalnej taryfy towarowej:
Z dniem 1 lutego znosie się dodatek do lokalnej tary-
fy towarowej, ważnej od 1 stycznia 1918 r. Nowego dodat-
ku nie wydaje się.

Dyrekcja ruchu kolei koszycko-bogumińskiej
w Cieszynie. 565

Zgubiono paszport

wydany przez władze niemieckie 25/X 1918 r. za Nr. 35474
na imię Stefana Błaszczkowskiego. 562

Zgubiono paszport

byłych władz okupacyjnych z r. 1917 na imię Heleny Wa-
sińskiej. 563

ZGUBIONO książeczkę wkładową Nr. 260 i człon-
kowską Nr. 4—900, wydane przez warsz. Kasę Kredytową,
na imię małż. Fidzińskich. 561

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okręgowy Dóbr Państwowych w Warszawie zawiadamia: iż dnia 6-go marca 1919 r., o godz. 12 w południe, odbędzie się w lokalu gminy Skierniewice, powiatu Skierniewickiego ziemi (gu-
berni) Warszawskiej — przetarg publiczny na wydzierżawienie MEYNA WODNEGO, Ruda Leśna.

Kaucja 650 mk. Początkowa suma przetargu 6.500 mk. Szczegółowe opisy są do przejżenia:

a) w Zarządzie Okręgowym Dóbr Państwowych w Warszawie, Galeria Luksemburga 12;

b) w biurze Inspektora, rolnego obwodu Skierniewice, Rapackiego.

Osoby, życzące sobie przyjąć udział w przetargach, zgłaszają się o 9ej rano w dniu prze-
targu do sali przetargu dla zgłoszenia swego udziału i złożenia kaucji, w stosunku 10% sumy licytacyjnej.

Dozwolonym jest uczestniczyć w przetargu i przez zgłoszenia tajne w zamkniętych kopertach,
w których mają być złożone podania ze wskazaniem nazwy licytowanego obiektu z podaniem najwy-
szej zaofiarowanej sumy w stosunku jednorocznej tenuty.

Osoba, która się utrzymała przy przetargu obowiązana jest pod rygorem straty kaucji zgłosić
się w terminie 3-dniowym od czasu doręczenia wezwania do odpowiedniego urzędu Zarządu Dóbr
Państwowych dla zawarcia piśmiennej umowy.

Wyniki przetargu obowiązują Zarząd Dóbr Państwowych po zatwierdzeniu takowych. 570

Bilans Towarzystwa Akcyjnego Sukiennej Manufaktury
„Leonhardt, Woelker i Girbardt”,
ŁÓDŹ
na rok operacyjny 1917/18

Stan czynny.		Stan bierny.	
Kasa, w bankach, papie- ry procentowe	R. 1.383.919,44	Kapitał akcyjny	R. 3.000.000,—
Portfel wekslowy	„ 536.204,52	Kapitał zapasowy	„ 136.168,68
Dłużnicy	„ 1.419.902,13	Kapitał obligacyjny	„ 829.500,—
Grunta fabryczne	„ 470.401,80	Kapitał amortyzacyjny	„ 1.628.222,55
Nieruchomości	„ 1.201.208,08	Kapitał przeczności i pomocy	„ 115.740,77
Maszyny, narzędzia i urządzenie	„ 1.671.346,08	Wierzyciele	„ 1.272.076,63
Zapasy fabryczne	„ 256.324,26		
Strata	„ 42.402,32		
	Rb. 6.981.708,63		Rb. 6.981.708,63

Rachunek zysków i strat

Winien.		Ma.	
Przeniesienie strat z roku 1916/17	R. 68.015,83	Zysk brutto	R. 922.526,58
Ogólne rozchody	„ 896.913,07	Strata	„ 42.402,32
	Rb. 964.928,90		Rb. 964.928,90

Wyciąg ze Sprawozdania

Tow. Akc. Wyrobów Kapeluszkowych Hermana Schlee w Łodzi

za rok operacyjny 1917/18.

Rachunek zysków i strat.

Winien.	RUBLE		Ma.	RUBLE	
Deficyt z roku 1916/17	77.955	84	Zysk brutto z fabrykacji	155.143	20
Rach. dłużników: straty	59.982	74	Różnice kursowe	3.132	84
„ kapitału amortyzacyjnego	16.853	—	Deficyt	14.900	18
„ podatków państwowych	16.906	83			
„ gratyfikacji	1.497	81			
	173.196	22		173.196	22

Bilans na dzień 13 czerwca (31 maja st. st.) 1918 r.

Stan czynny.	RUBLE		Stan bierny.	RUBLE	
Gotowizna w kasie	36.339	53	Kapitał zakładowy	600.000	—
Weksle	14.659	74	Kapitał rezerwowy	70.000	—
Grunt fabryczne	40.000	—	Kapitał amortyzacyjny	295.385	63
Budynki fabryczne	214.676	90	Banki	141.509	14
Maszyny i kotły	302.021	9	Wierzyciele różni	97.602	43
Utensylja fabryczne	29.559	19	Kasa oszczędnościowa urzędników	40.686	41
Papiery procentowe kapitału rezerwowego	49.433	39	Rachunek gratyfikacji	1.497	81
Papiery procentowe własne	22.777	75	Podatki państwowe (podatek od zysków etc.)	16.906	83
Weksle wysłane do inkasa	420	—			
Dłużnicy	214.767	58			
Banki	125.714	67			
Towary na składzie	162.780	83			
Materiały na składzie	35.533	—			
Rachunek zysków i strat 1918/19	14.900	18			
	1.263.588	25		1.263.588	25

Ogólne Zebranie akcjonariuszów, odbyte w dniu 24 listopada 1918 roku, uchwalilo:

- 1) zatwierdzić sprawozdanie, bilans i rachunek zysków i strat za rok 1917/18 sprawozdawczy;
- 2) z powodu zamknięcia deficytem rachunku zysków i strat za rok 1917/18, unieważnić odpisny kupon akcji towarzystwa za tenże rok operacyjny, jak również i za poprzednie lata rachunkowe 1913/14, 1914/15, 1915/16, 1916/17, za które dywidendy wypłacone nie były.

549